



RACZ WIEKUISTE DAĆ ODPOCZYWANIE...

Homilie pogrzebowe

KS. JAKUB ZIEMSKI

cały rok liturgiczny

 **Biblos**

ISBN 978-83-8354-027-6



9 788383 540276

RACZ WIEKUISTE DAĆ ODPOCZYWANIE...

Homilie pogrzebowe

ks. Jakub Ziemiński

RACZ WIEKUISTE DAĆ ODPOCZYWANIE...

Homilie pogrzebowe

ks. Jakub Ziemiński

Nihil obstat
Tarnów, dnia 16.01.2024 r.
ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski

Imprimatur
OW-2.2/3/24, Tarnów, dnia 17.01.2024 r.
Wikariusz generalny
† Leszek Leszkiewicz



© by Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2024
ISBN 978-83-8354-027-6

plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów
14 621 27 77
biblos@biblos.pl
biblos.pl
@wydawnictwobiblos

tekst: ks. Jakub Ziemski
koncepcja graficzna serii: Zofia Karpowicz
druk: Poligrafia Wydawnictwa Biblos
wykorzystano kroje: Bespoke Serif i Sans autorstwa Indian Type Foundry

[Kup książkę](#)

7	<i>Wstęp</i>
9	HOMILIA 1 <i>Wielka nagroda w niebie</i> Mt 5,1-12a
13	HOMILIA 2 <i>Bóg pokrzepi utrudzonych</i> Mt 11,25-30
17	HOMILIA 3 <i>Przypowieść o dziesięciu pannach</i> Mt 25,1-13
21	HOMILIA 4 <i>Będziemy sądzeni z miłości</i> Mt 25,31-46
25	HOMILIA 5 <i>Wskrzeszenie młodzieńca z Nain</i> Łk 7,11-17
31	HOMILIA 6 <i>Gotowość na przyjście Pana</i> Łk 12,35-40
37	HOMILIA 7 <i>Dziś ze mną będziesz w raju</i> Łk 23,33.39-43
41	HOMILIA 8 <i>Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa</i> Łk 23,44-46.50.52-53; 24,1-6a
45	HOMILIA 9 <i>Chrystus musiał cierpieć, aby wejść do chwały</i> Łk 24,13-35

49	HOMILIA 10 <i>Umarli żyć będą</i> J 5,24-29
53	HOMILIA 11 <i>Kto wierzy w Chrystusa, ma życie wieczne</i> J 6,37-40
57 na wieki	HOMILIA 12 <i>Kto spożywa ten chleb, będzie żył</i> J 6,51-58
61	HOMILIA 13 <i>Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem</i> J 11,17-27
65	HOMILIA 14 <i>Wskrzeszenie Łazarza</i> J 11,32-45
69	HOMILIA 15 <i>Ziarno, które obumrze, przynosi plon obfity</i> J 12,23-26
73	HOMILIA 16 <i>W domu Ojca jest mieszkań wiele</i> J 14,1-6
77	HOMILIA 17 <i>Jezus modli się za uczniów</i> J 17,24-26
81	HOMILIA 18 <i>Śmierć Chrystusa na krzyżu</i> J 19,17-18.25-30

Wstęp

„Racz wiekuiste dać odpoczywanie
Duszą umarłych najlaskawszy Panie,
A światłość wieczna niechaj im przyświeca,
Niech oglądają Twe najświętsze lica”.

Słowa tej żałobnej pieśni często słyszą uczestnicy pogrzebu, kiedy wraz z osobą, którą kochały i która była częścią ich życia, idą jej ostatnią drogą. Ból, żal i smutek po stracie najbliższych jest zawsze dojmujący oraz po ludzku domaga się wyjaśnienia i zrozumienia. Jednakże nie jest to możliwe w wymiarze, w którym się znajdujemy. Zrozumienie ziemskich wątpliwości oraz większe poznanie należą do tej drugiej strony życia.

Moment pogrzebu, oprócz doży trudnych emocji, zawiera w sobie także drugie odniesienie, mianowicie jest nim zatrzymanie się w pędzie tego świata i przypomnienie sobie o prawdach, które dotyczą chrześcijan. Dla osoby, która zmarła, ostatecznie skończył się czas zasług, a jedyną formą pomocy dla niej jest modlitwa żyjących. Ci, którzy zostali na ziemi, wciąż zabiegają o zbawienie. I to właśnie powinno wybrzmiewać w homiliach mówionych z racji pogrzebu. Należy akcentować z całą mocą, że nawrócenie się, pojednanie z Bogiem i drugim człowiekiem czy wreszcie chrześcijańskie życie są możliwe, ale nie można ich odkładać w nieskończoność, wręcz należy mieć tę perspektywę przed sobą tu i teraz.

W opiniach ludzi dotyczących homilii pogrzebowych, w wielu przypadkach, choć nie zawsze, pojawia się wola, aby o zmarłej osobie powiedzieć

dobrze, ciepłe słowo, choć często się zdarza, że kapłan nie znał jej w pełni. Rodzi to pewną niezgodność między stanem rzeczywistym a tym oczekiwanym. Pewien doświadczony i zaawansowany w latach proboszcz w takiej sytuacji zwykł mawiać: „Po co mówić o osobie, jaka ona była, przecież wszyscy ją znali, a nie do nas należy moc, aby ją kanonizować”. Dlatego też moment pogrzebu jest czasem, aby poprzez przypominanie rzeczy ostatecznych podejmować wysiłek ewangelizowania, nawet w tak trudnej sytuacji, ponieważ śmierć przychodzi do wszystkich, w myśl starej mądrości: „Umarł biedak i nic nie pozostawił. Umarł bogacz i nic nie zabrał”. Mam nadzieję, że wszystkie te homilie będą pomocą i okazją, aby zwrócić uwagę na te kwestie zarówno kapłanom, jak i wiernym świeckim.

Autor

Wielka nagroda w niebie

Mt 5,1-12a

#smutek #zaufanie

- 1. Być szczęśliwym
- 2. Droga błogosławieństw
- 3. Umocnienie w drodze

1. Być szczęśliwym

Dzień, taki jak ten, jest zawsze trudnym do przeżycia czasem, a w szczególności gdy odchodzi od nas ktoś, kogo kochaliśmy i kto stanowił część naszego życia. W takiej chwili zaczynamy zastanawiać się nad naszym życiem oraz jak wygląda ten inny, lepszy świat. Choć smutek i ból rozdzierają serce, to Chrystus jako Pan życia i śmierci chce nas pocieszyć i przypomnieć nam, żyjącym na ziemi, pewne drogowskazy, które będą pomocne w tym, aby móc Go oglądać twarzą w twarz.

zastanowienie

Dla nas, chrześcijan, istotne jest to, że czeka na każdego miejsce przygotowane w niebie, ale od nas zależy, czy będziemy chcieli tam trafić, czy też zasady tego świata i mody na nim panujące przekonają nas do siebie, w efekcie czego zapomnimy o tym, co oferuje nam Chrystus. Ewangelia, którą usłyszeliśmy przed chwilą, może nam wydawać się dziwna, niezrozumiała i nieodpowiednia na moment, który przeżywamy. Tym bardziej, że słowo „błogosławiony” oznacza „szczęśliwy”, a zestawione z dzisiejszym dniem absolutnie nie oddaje tego, co dzieje się w naszym wnętrzu. Jednak gdy przyjrzymy się jej bliżej, okaże się, że jest ona dla nas, tu żyjących, odpowiedzią, aby kroczyć Bożą drogą w swoim życiu.

wybór

2. Droga błogosławieństw

Błogosławieni ubodzy w duchu to ludzie, którzy w Bogu pokładają ufność. Owszem, żyją tym ziemskim życiem, ale mają świadomość, że wszystko zależy od Stwórcy i to do Niego należy odnosić się zawsze i wszędzie.

zaufanie

Błogosławieni, którzy się smucą, to paradoksalnie nie ci, którzy płaczą, przejmują się różnymi sprawami, ale to ci, którzy potrafią zapłakać nad

smutek

· samymi sobą, tzn. nad swoim grzechem, i jednocześnie podejmują walkę o własne nawrócenie.

cichość · Błogosławieni cisi to ci, którzy potrafią wprowadzać w życie dobro, piękno i pokój. Owa cichość nie jest tożsama z byciem zamkniętym w sobie i zepchniętym gdzieś na margines grupy czy społeczeństwa.

sprawiedliwość · Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, to ci, którzy chcą przestrzegać Bożych przykazań i być w nich doskonałymi, ponieważ sprawiedliwość w znaczeniu biblijnym nie oznacza zasady „wszystkim po równo”, lecz trwanie w obecności Boga i wypełnianie Jego nakazów, które prowadzą do zbawienia.

przebaczenie · Błogosławieni miłosierni to ludzie, którzy potrafią przyjąć miłosierdzie, najpierw to Boże, a następnie są w stanie okazać je innym – przebaczyć, wyciągnąć rękę na zgodę.

czyste serce · Błogosławieni czystego serca to ludzie, którzy walczą z grzechem w swoim życiu, oczyszczają z niego swoje sumienia, duszę, którzy wiedzą, czym jest spowiedź święta i ją praktykują.

pokój · Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, to ci, którzy potrafią pojednać się z drugą osobą, ale i także z własnym wnętrzem, historią, osobowością.

3. Umocnienie w drodze

wiara · Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu Chrystusa, to wszyscy, którzy nie wstydzą się wiary. To ci, którzy odważnie ją praktykują pomimo tego, że świat chce zakrzyczeć prawdę o istnieniu Boga.

· Drodzy, dla naszego zmarłego brata czas kroczenia drogą błogosławieństw dobiegł końca. Ufamy, że dzięki temu będzie mógł przekroczyć próg raj

i tam cieszyć się oglądaniem Boga twarzą w twarz, że zakosztuje pełni radości i szczęścia. Ale wiemy też, że każdy z nas jest grzesznikiem i dlatego ofiarujemy tę Eucharystię w jego intencji, aby było mu darowane to wszystko, co nosiło znamiona zła, i nie przeszkodziło w wejściu do chwały nieba. Dla nas, którzy jeszcze bierzemy udział w pielgrzymce do nieba, jako umocnienie pozostaje droga błogosławieństw, będących drogowskazami, aby to ziemskie życie przeżyć świadomie, odpowiedzialnie i w oczekiwaniu na to najważniejsze spotkanie, jakie tylko możemy sobie wyobrazić; na spotkanie się z Chrystusem. To wydarzenie nie powinno napawać nas trwogą, strachem i przerażeniem, lecz powinno być czymś wyczekiwany, oczywiście, jeśli wierzymy w życie wieczne i niebo. Amen.